№ 215. Sroda 20. Września 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmon', 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 20. września. „Gazeta wiedeńska“ ogłasza Najwyższe postanowienie z dnia 17. b. m. nakazujące zwołanie sejmu węgierskiego na 10. grudnia r. b.

Prezydent rady oświecenia p. Hasner został na własne żądanie z tej posady uchylony, i otrzymawszy charakter radzcy dworu mianowany profesorem zwyczajnym nauk politycznych na uniwersytecie wiedeńskim.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. Prezydyum Namiestnictwa galicyjskiego wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Kolomyi*: od urzędów powiatowych w *Moldautein* 8 zł., w *Brixen* 7 zł. 50 c., od rządu krajowego w *Lublanie* 14 zł. 30 c., od pretury w *Mezzo lombardo* 6 zł. 57½ c., od prezydyum namiestnictwa w *Linzu* 108 zł. 71½ c., od pretury w *Tione* 8 zł. 46 c. z tych 3 zł. 75 c. w srebrze, od urzędu powiatowego w *Staab* 2 zł., od magistratu w *Pradze* 7 zł. 10 c., od urzędów powiatowych w *Klausen* 8 zł. 79½ c., w *Dornbirn* 12 zł. 43 c., w *Kastelruth* 10 c., w *Kufstein* 25 zł. 96 c., w *Klosterneuburgu* 10 c., od namiestnictwa w *Wiedniu* 1 zł. 30 c., od urzędu powiatowego w *Welsberg* 3 zł. 75 c., w *Glarus* 7 zł. 68 c., od prezydyum namiestnictwa w *Bernie* 17 zł. 70 c., od pretury w *Cles* 4 zł. 10½ c., od urzędu powiatowego w *Steinach* 14 zł. 80 c., od urzędów powiatowych w *Benatek* 6 zł., w *Hernals* 12 zł. 78 c.; na wsparcie pogorzelców *Horodenki*: od namiestnictwa w *Wiedniu* 18 zł. 44 c., od prezydyum namiestnictwa w *Linzu* 50 zł. 27½ c., od prezydyum namiestnictwa w *Bernie* 5 zł. 46 c.; dla pogorzelców *Bełza*: od namiestnictwa w *Wiedniu* 18 zł. 43½ c., od prezydyum namiestnictwa w *Linzu* 50 zł. 27 c., od prezydyum namiestnictwa w *Bernie* 5 zł. 46 c.; dla pogorzelców *Buczacza* od prezydyum namiestnictwa w *Bernie* 3 zł.; dla pogorzelców *Zasowa*, *Kopeczyniec*, *Zborowu*, *Cieszanowa*, *Załoziec* od prezydyum namiestnictwa w *Bernie* po 2 zł.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Lwów, 19. września. Dnia 11. września r. b. wydana i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część I. przekładów z dziennika praw państwa z roku 1865 dla Królestwa Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Ta część zawiera:

Nr. 1. Konwencya między Austryą i Mexykiem z dn. 19. października 1864, względem zwerbowania w państwie austryackiem korpusu ochotników dla mexykańskiej służby wojskowej, tudzież względem sposobu traktowania zwerbowanych ochotników.

Nr. 2. Oświadczenie ministeryalne z dn. 24. listopada 1864, względem wzajemnego zniesienia opłaty od wydania spadków za granicę, między Królestwami i krajami państwa cesarsko-austryackiego, nie należącemi do związku niemieckiego i księstwem Schwarzburg-Sondershausen.

Nr. 3. Traktat rządowy między Austryą i Saxonią z dn. 30. listopada 1864, względem zetknięcia kolei żelaznej Vaitersreuth-Eger z liniami żelaznych kolei czeskich.

Nr. 4. Rozporządzenie ministerstwa stanu z dn. 29. grudnia 1864, mocą którego pauszalne zaopatrzenia więźniów karnych na pięciolecie od 1865 do 1869 roku oznaczonem zostaje.

Nr. 5. Rozporządzenie ministerstwa handlu i ekonomii narodowej, tudzież ministerstw wojny, stanu i finansów z dnia 5. stycznia 1865, dotyczące odstanawiania klaczy krajowych przez skarbowe ogiery stadnicze w roku 1865.

Nr. 6. Rozporządzenie ministerstwa stanu z dn. 6. stycznia 1865, dotyczące nakładu i sprzedaży książek szkolnych dla dwóchklasowych szkół niższo-realnych.

Nr. 7. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dn. 19. stycznia 1865, względem przeznaczenia urzędu najwyższego marszałkowstwa dworu na instancyę personalną dla Jego Wysokości Księcia Filipa Wirtembergskiego, jego najdostojniejszej małżonki, Jej cesarskiej Wysokości Arcyksiężniczki Maryi Teresy i z tego małżeństwa spodziewanego potomstwa.

Nr. 8. Reskrypt ministerstwa finansów z dn. 26. stycznia 1865, o zmianie sposobu opodatkowania bydła rzeźnego w Krakowie.

Nr. 9. Oświadczenie ministeryalne z dn. 31. stycznia 1865, dotyczące ugody z radą związku szwajcarskiego, imieniem kantonu Bern, celem wzajemnego bezpłatnego pielęgnowania w szpitalach ubogich poddanych obu krajów.

Nr. 10. Obwieszczenie ministerstwa finansów z dn. 14. lutego 1865, względem upoważnienia głównego urzędu cłowego w Szczakowie do manipulacyi wywozowej z cukrem wysyłanem za linię cłową ze zwrotem podatku.

Nr. 11. Ustawa z dn. 25. lutego 1865, dotycząca należytości beczkowych, sanitarnych i kontumacyjnych opłacać się mających w portach wybrzeża austryackiego.

Nr. 12. Ustawa z dn. 25. lutego 1865, względem zniesienia postanowień §. 262 ustawy o cłach i monopolach rządowych.

Nr. 13. Rozporządzenie ministerstwa marynarki z dn. 25. lutego 1865, dotyczące opłaty należytości licencyalnej od krajowych okrętów, które nie zniosą więcej jak dziesięć beczek ciężaru.

Nr. 14. Obwieszczenie ministerstwa finansów z dn. 19. marca 1865, względem zwinięcia dyrekcyi górnictwa, lasów i salin w Salcburgu, tudzież dyrekcyi górnictwa i lasów w Gracu, i zachodzących ztąd zmian co do przydziału czynności i podwładności urzędów.

Nr. 15. Reskrypt ministerstwa finansów z dn. 19. marca 1865, względem postępowania podatkowego co do masy parafinowej i świec parafinowych w przywozie tychże do zamkniętych miejsc krajów koronnych niemieckich i sławiańskich, tudzież Królestwa lombardo-weneckiego.

Nr. 16. Ustawa z dn. 23. marca 1865, dotycząca redukcyi pożyczki w srebrze z dn. 2. maja 1864.

Nr. 17. Ustawa z dn. 24. marca 1865, względem rozciągnięcia ustawy z dn. 28. grudnia 1864 r. (nr. 97 Dziennika praw państwa), dotyczącej dalszego trwania podwyższeń na podatki, stemple i należytości aż do czerwca 1865 r. włącznie.

Nr. 18. Ustawa z dn. 24. marca 1865, względem zmniejszenia danin w Siedmiogrodzie, istniejących pod nazwą personalnych podatków.

Nr. 19. Ustawa z dn. 31. marca 1865, względem peryodycznego przewozu osób.

Nr. 20. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19. kwietnia 1865, dotyczące exekucyi w Austryi cywilno-sądowych wyroków cesarsko-rosyjskich sądów.

Nr. 21. Reskrypt ministerstwa finansów z dn. 2. maja 1865, mocą którego obwieszcza się wykaz uskutecznionego wybicia monety w skutek najwyższego patentu z dn. 19. września 1857 r. w peryodzie administracyjnym 1864 r. t. j. od 1. listopada 1863 r. do końca grudnia 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 20. września.

„W dziennikach niemieckich — pisze wiedeńska *Debatte* — toczy się teraz zacięty spór o to, czy *depesza okólna p. Drouin de Lhuys* jest prawdziwa, czy nie. Występują one do walki *za* i *przeciw* z całym zasobem argumentów i zapuszczają się w najrozmaitsze waryacye. Nam wydaje się ten spór całkiem zbytecznym. Chociażby nawet okólnik ten nie był autentycznym, wyraża on przecież bardzo zręcznie tajemne myśli gabinetu tuilerskiego. Ale chociaż przypuścimy nawet jego autentyczność, nie zmieni to przecież wcale sytuacyi. Konwencya gasteinska jest już teraz dokonanym faktem, i noty francuzkie nie mogą w niej nic już odmienić. Możemy zatem tylko powtórzyć tu jeszcze raz to, cośmy powiedzieli po doniesieniach dziennika *Patrie*, odnoszących się do tej depeszy: Francya jest niekontenta, ponieważ znowu raz w Europie i to osobliwie w Niemczech stanęła umowa bez jej pomocy i bez jej zezwolenia, a zasługą konwencyi gasteinskiej pozostanie zawsze to, że w rozstrzygnięciu kwestyi niemieckiej uchroniła Niemcy od obcego wpływu. Francya wyraża swoją niechęć z tego powodu, i to można jej dozwolić. Dalej jednak nie posunie się ona z pewnością, przypuściwszy trwałe porozumienie się głównych mocarstw niemieckich. Naszem zdaniem przeto myli się także *Nordd. Allg. Ztg.*, jeźli dla okazania nieautentyczności okólnika powiada, że w razie autentyczności towarzyszyłyby jej ze strony Francyi mobilizacya armii, zakupywanie koni i inne środki wojenne. Rzeczony dokument może być autentycznym, a przeto Francya nie sięgnie jeszcze do broni.“

Jak donosi wiedeński korespondent w *Hamb. Börsenhalle*, nie podziela już *rząd wirtembergski* zdania innych średnich państw niemieckich o konwencyi gasteinskiej; przeciwnie miał on w najnowszym czasie zbliżyć się znowu z większem zaufaniem do Austryi. Co się tyczy wyrzeczonej przez tego korespondenta nadziei, że także Bawarya i Saxonia wkrótce to samo uczynią, można życzyć sobie tylko, ażeby ta nadzieja istotnie się spełniła, gdyż nie może być w interesie średnich państw niemieckich zostawać w naprężonych stosunkach z Austryą.

Liczba *okólników*, wydanych z powodu konwencyi gasteinskiej, powiększyła się znowu temi czasy, gdyż także *gabinet rosyjski* uznał za rzecz potrzebną, wyrazić w tej „nienadzwyczajnej już teraz drodze“ swoją niechęć, nie uważając za stosowne z powodów, znanych najlepiej tylko jemu samemu, oświadczenie wprost zdania swego adresatom.

Z Szlezwiku piszą do *Nordd. Allg. Ztg.* pod dniem 13go b. m., że skutkiem reorganizacyi tamtejszych władz było odwołanie Księcia *Hohenlohe*. Przy ściśle przeprowadzonym systemie, ażeby wszystkie urzęda jeden tylko szef reprezentował, stało się niepodobnem umieszczenie Księcia bez postawienia go na podrzędnem stanowisku.

Memorial diplomatique dowiaduje się z najlepszego źródła, że lord *Palmerston* skutkiem ostatnich ataków podagry stał się już stanowczo niezdolnym do przebycia jeszcze raz trudów sesyi parlamentarnej. Pokaże on się tylko raz jeszcze w izbie niższej, ażeby się pożegnać z swoimi kolegami. Hrabia Granville, który towarzyszy teraz Królowej w podróży jej po Niemcach, ma zostać w miejsce Palmerstona prezydentem gabinetu, co zapewnie skłoni także lorda J. Russella do powrotu.

W Turynie przygotowuje się na dnie 21. i 22. b. m. demonstracya na pamiątkę wypadków, które nastąpiły po konwencyi wrześniowej. Sklepy mają być w tych dniach zamknięte, a ludność uda się w uroczystej procesyi na cmentarz. W kościele św. Krystyny na placu św. Karola ma być odprawione nabożeństwo żałobne. Mężczyzni mają mieć krepę na kapeluszach, a kobiety suknie żałobne. Już są wystawione na sprzedaż krawatki białe z czarnemi brzegami i trupiemi główkami, na które odbyt jest wielki. Wątpić należy, aby demonstracya mogła odbyć się spokojnie. Rząd ma się na baczności.

Florentyńska Nazione ogłasza adresowane do „Associazione liberale di Firenze“ pismo barona *Ricasolego*, rodzaj programu wyborczego, w którym były prezydent ministrów powiada o Wenecyi, że Włochy mają niezaprzeczone prawo do jej posiadania a sposobność do jej żądania i uzyskania nie da już długo czekać na siebie. Wybór jednak stosownej chwili musi być pozostawiony władzy państwa. Bardziej zawikłaną jest kwestya rzymska. Konwencya wrześniowa nie może być w żaden sposób zapoznawaną, i dla tego też nie Włochy to już pójdą do Rzymu, lecz Rzym, jak tylko dokonane zostanie oddzielenie kościoła od państwa, będzie musiał przyjść do Włoch.

Z Rzymu dowiaduje się *La France* za rzecz pewną, że Ojciec Ś. w najbliższej alokucyi konsystoryalnej nie poruszy wcale kwestyi włoskiej. Telegram marsylski donosi z Rzymu z 13go b. m., że turyńskiego adwokata *Boggio*, który miał przybyć w poufnej misyi rządu swego do Rzymu, przyjmował już dwa razy Ojciec św., gdy przeciwnie z innej strony utrzymują, że p. Boggio, adwokat wielu korporacyi duchownych, przyjechał tylko w ich interesie do Rzymu. Ten sam telegram oznajmia, że minister wojny Monsign. *Merode* otrzymał dla słabości dłuższy urlop i uda się do Belgii.

Lwów, 19. września. Jeden z najznakomitszych finansistów europejskich p. Langrand-Dumonceau w Bruxeli, któremu po wielkiej części kraje ościenne założenie banków hipotecznych (Banques de Credit foncier) zawdzięczają, wystąpił teraz z projektem założenia banku rolniczego międzynarodowego (Banque internationale de Credit agricole) z kapitałem stu milionów franków założyć się mającego. Bank takowy z głównem siedliskiem w Bruxeli zakładać ma filie w krajach obcych, na niedostatek kapitałów cierpiących, w których stosunki własności i stosunki prawne dostatecznie są ustalone. Do rzędu krajów takowych należy cała monarchia austryacka, o której p. Langrand-Dumonceau często wspomina w broszurze, którą *Independance belge* w numerze 253 z dnia 10. września roku bieżącego w całości zamieściła. W broszurze tej autor rozwinął bliżej myśli swoje o bankach kredytu hypotecznego w ogóle, i o banku rolniczym międzynarodowym w szczególe. Że zaś przedmiot ten rolników naszych żywo obchodzi, w kilku więc słowach o pracy p. Langrand-Dumonceau pomówić zamierzyliśmy.

Pierwszą część broszurki swej autor poświęcił uwagom nad kredytem nieruchomym (Credit foncier) na bezpieczeństwie hypotecznem opartym, wykazując, iż zaciągnienie długu, który się corocznemi procentami umarza, dogodniejsze jest dla dłużnika niż zaciąganie długu, w pewnym terminie na raz jeden spłacić się mającego, lokowanie zaś kapitału w listach zastawnych, długi częściowo umarzać się mające reprezentujących, dogodniejsze i korzystniejsze jest dla kapitalisty, niż zwykłe pożyczki hypoteczne, przy których ściąganiu wierzyciel na długie i kosztowne procesa wystawiony być może. Ztąd autor podnosi znaczenie i zasługę banków hypotecznych, które pośrednicząc między dłużnikiem a wierzycielem, pierwszemu taniego kapitału z umorzeniem długu dostarczają, drugiemu zaś nastręczają sposobność pewnej elokacyi kapitału, nabyciem listów zastawnych, które banki te wydają, w miarę kapitałów na nieruchomości z bezpieczeństwem hypotecznem wypożyczonych. Te zaś listy zastawne mają nie tylko pewność bezpośrednią w kapitale zakładowym banku hypotecznego, ale nadto pewność pośrednią w hypotekach samych, na które bank kapitał ten ulokował.

Nie zaprzeczając wcale znaczenia banków hypotecznych i zasług, jakie w dziedzinie kredytu mieć mogą, tego jednak zdania jesteśmy, iż Towarzystwa kredytowe ziemskie, jakie od przeszło pół wieku w Prusiech, w Królestwie Polskiem, a od 25 lat w Galicyi zaprowadzone zostały, te mają wyższość nad wszelkie banki hypoteczne, iż usuwając obce pośrednictwo, wystawianiem listów zastawnych dłużnikowi i wierzycielowi tę samą dogodność i toż samo bezpieczeństwo nastręczają, dla dłużnika zaś o tyle są korzystniejsze, iż kapitałów jeszcze taniej niż banki hypoteczne dostarczyć mu mogą, właśnie dlatego, iż bez wszelkiego obcego pośrednictwa obejść się zdołają. Banki hypoteczne dają wprawdzie wierzycielowi bezpieczeństwo na kapitale swym zakładowym, krom bezpieczeństwa specyalnego listów zsstawnych, ale takie podwójne bezpieczeństwo wcale jest zbyteczne, zważywszy, że Towarzystwa kredytowe operują według stałych zasad, statutami określonych, pod nadzorem i kontrolą rządu, żadnego zboczenia od statutów nie dopuszczającego. Jakoż tyloletnie doświadczenie dowiodło, iż żadne z Towarzystw kredytowych ziemskich dotąd zobowiązaniom swoim względem właścicieli listów zastawnych nie uchybiło. Pan Langrand-Dumonceau nie zapoznaje też znaczenia i zasług Towarzystw kredytowych ziemskich, przyznaje i owszem, iż one to podały mu pierwszą myśl założenia banków hypotecznych, które zdaniem jego obok podwójnego bezpieczeństwa swych listów zastawnych tę jeszcze mają dogodność, iż kapitały z krajów, które je do zbytku posiadają, do krajów w kapitały ubogich ściągnąć zdołają, Towarzystwa zaś kredytowe operacye swe tylko do własnego kraju ograniczać muszą. Co do pierwszego, wykazaliśmy już, iż listy zastawne Towarzystw kredytowych ziemskich, mają najdostateczniejsze, jakiego tylko żądać można, bezpieczeństwo, a co do drugiego nadmienić musimy, iż listy zastawne każdego z Towarzystw ziemskich dotąd egzystujących mają przecież obieg na giełdach zagranicznych, tym zaś sposobem kapitały z bogatej zagranicy do kraju w kapitały uboższego ściągają. Jedne tylko listy zastawne galicyjskie nie widzimy nigdzie notowane krom na giełdzie wiedeńskiej, co zdaniem naszem nie jest dostateczne. Ztąd też pochodzi nizki stosunkowo kurs listów zastawnych galicyjskich, chociaż i ekwicyjna wartość waluty dotąd wpływać nań mogła. Zadaniem więc powinno być izb handlowych w kraju naszem, ażeby się na właściwej drodze wystarały o notowanie listów zastawnych galicyjskich na giełdach zagranicznych, rzeczą zaś bankierów krajowych jest, ażeby w własnym interesie listom naszym zastawnym odbyt na giełdach tych wyrobili, zwłaszcza w krajach, gdzie stopa procentu niższa jest, niż w Austryi całej. Na tej drodze otworzy się pole do korzystnych bankowych operacyj, kraj zaś cały przez podniesienie wartości listów zastawnych zyskać tylko może.

W drugiej części broszurki autor traktuje o bankach rolniczych, przeznaczonych do dostarczenia rolnictwu nie już kapitałów na nieruchomości opartych, lecz funduszów niezbędnych do popędu rolnictwa, których potrzeba wszędzie, nawet w krajach najzamożniejszych czuć się daje, a o które rolnik tylko z trudnością i za wygórowanym stosunkowo procentem wystarać się może. W tej części pracy swej pan Langrand-Dumonceau spotkał się niejako z myślami, które my już przed rokiem, w sierpniu 1864 roku, w kilku artykułach wstępnych rozwinęliśmy. Uznał wraz z nami, iż w instytucyach kredytowych ważna jeszcze luka zostaje do zapełnienia. Lukę tę autor zapełnić chce właśnie owym bankiem rolniczym międzynarodowym, o którym na wstępie wspomnieliśmy, a który z kapitałem stu milionów franków w Bruxeli zawiązać się ma, rozciągając czynności swe po różnych częściach cywilizowanego świata. W tym celu założone być mają banki lokalne, którym bank centralny funduszów odpowiednich dostarczy, a które operować mają pod zarządem dyrektora i kilku administratorów, wybranych z pośród osób najzdolniejszych i w kraju największe wpływy mających. Prócz tego po całym kraju ustanowieni być mają ajenci, między stronami a bankiem pośredniczący, których głównem zadaniem być ma ocenienie wypłacalności i moralności stron, o pożyczki się zgłaszających. Na tej drodze p. Langrand-Dumonceau zamierza ściągnąć kapitały z krajów bogatych do krajów uboższych, z obustronną dla jednych i drugich dogodnością.

Nie ulega wątpliwości, iż myśl przez p. Langrand-Dumonceau podana, jest zdrowa, że wielce się przyczynić może do ułatwienia pozycyj rolnictwa, wszędzie prawie pod względem potrzebnych funduszy, w przykrem położeniu będącego. U nas w Galicyi założenie filii banku centralnego bruxelskiego byłoby więcej niż gdziekolwiekbądź pożądane, lubo zdaniem naszem, instytucya ajentów pośredniczacych, nie byłaby może na swojem miejscu i raczej z większą korzyścią dla stron a większem zarazem dla banku bezpieczeństwem, zastąpiona byćby mogła kółkami właścicieli kredytu, o jakich w artykułach naszych z miesiąca sierpnia 1864 roku wspomnieliśmy. Po interesie kraju całego życzyć sobie wypada, ażeby pomysł znakomitego finansisty do skutku przyjść mógł; przyniosłoby to rolnictwu naszemu pomoc, do której od dawna wzdycha, pomoc, któraby dolę rolników i ziemian naszych stanowczo ulepszyć mogła.

Monarchia Austryacka.

△ **Wiedeń**, 15. września. *(Sejm krajowy siedmiogrodzki.)* Dla załatwienia kwestyi siedmiogrodzkiej, którą stronnictwa z tej i z tamtej strony Litawy uważają jako oś około której obraca się cały konflikt konstytucyjny, zrobiony został krok stanowczy, nie wątpliwej legalności. Reskryptem cesarskim z dnia 1. września rozwiązany został sejm hermansztadzki, według prerogatywy koronie przysługującej, nowy sejm konstytucyjny zwołany został na dzień 19. listopada do Kołoszwaru w składzie art. XI. prawa z roku 1791 ustanowionym, jedynie w celu rewizyi I. artykułu prawa

z roku 1848, względem połączenia Węgier i Siedmiogrodu w sprawach wspólnym obu krajom, gwoli temu żeby stósunki prawa publicznego obu krajów stanowczo urządzone zostały. Rozwiązaniem sejmu siedmiogrodzkiego zniesiony został regulamin sejmowy jedynie dla sejmu z 1863 roku oktrojowany, rząd wraca do stanowiska prawa siedmiogrodzkiego, do 11go artykułu sejmowego z roku 1791 uwzględniając tym sposobem stosunki historyczne, łącząc zarazem prawo historyczne z 1791 roku z tem co poźniej prawem się stało, przyznane jest bowiem Rumunom prawo do wyborów, co pochwalić tylko mogą, ci, co za równouprawnieniem narodowości przemawiają. Census wyborczy w porównaniu z dawniejszym wprawdzie ze słusznych powodów podniesiony został, ustanowieniem 8 złotowej kwoty podatkowej z wyłączeniem dodatków i pogłównego, pomimo tego nie możemy mieć żadnej obawy z powodu tego podwyższenia, sadzimy i owszem, iż z tego powodu liczba reprezentantów rumuńskich nie będzie znacznie zmniejszona i że reprezentacya tego szczepu przy dobrej karności stronnictwa zawsze decydować będzie. Co zaś dotycze znaczenia niniejszego aktu rządowego pod względem prawa publicznego, zwołania sejmu dla rewizyi I. artykułu prawa z roku 1848, zważyć potrzeba, iż nieposzanowanie unii między Węgrami a Siedmiogrodem w roku 1848 postanowionej i sankcyonowanej pierwszą stanowi przeszkodę zwołania sejmu węgierskiego zupełnie pewnego i doprowadzenia do stałej zgody z Węgrami, musiano zatem pomyśleć o usunięciu tej przeszkody w sposób nie naruszający ani godności korony, ani prawa krajów i szczepów w kwestyi siedmiogrodzkiej najbliżej interesowanych, ani praw konstytucyjnych, o ile dotyczą stosunków Siedmiogrodu do całej monarchii. Drogi tej trzymał się reskrypt cesarski z dn. 1. września sejm siedmiogrodzki zwołujący, z' zaś korona nigdy nie zaprzeczała prawomocności Art. I. prawa z r. 1848, zastrzegła sobie tylko dodatkową rewizyę wszelkich praw z dyplomem październikowym i poźniejszemi postanowieniami w sprzeczności będących, przeto stanowisku węgierskiemu staje się zadość w tem, iż zwołany został sejm konstytucyjny, w obec tegoż sejmu uznano legalność prawa z 1848 r., zarazem jednak wniesiona na nim będzie rewizya tego prawa co do unii Węgier z Siedmiogrodem. Znaleziono więc drogę, na której uznany zostaje dalszy ciąg prawa węgierskiego i siedmiogrodzkiego i na której wszystkie instytucye legalne, które sejm z 1863 r. w Hermansztadzie uchwalił, utrzymane zostały. Co zaś dotycze interesu całej monarchii, interes ten uwzględniony został zwołaniem nowego sejmu konstytucyjnego specyalnie ad hoc, jedynie co do kwestyi unii, stosunek zaś prawny Siedmiogrodu do całej monarchyi pozostaje taki, jak go sejm z roku 1863 ustanowił. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, iż rząd w tem pośredniczeniu prawnem zupełnie legalnie sobie postąpił, że konstytucya nie została naruszona, i że stronie przeciwnej z góry wszystkich koncesyj nie zrobiono. Zresztą granice, których sejm w uchwałach swych trzymać się będzie dyplomem październikowym oznaczone zostały, stanowiącym, iż sprawy wspólne przez wspólne ciało reprezentacyjne traktowane być mają, życzymy więc sobie, ażeby w obec trudności dzisiejszej sytuacyi i w stosunkach, w których przeciwne prawa i poglądy prawne doprowadziły prawie do zniesienia prawa, ludy Austryi zupełną ufność w rządzie pokładały, rządu zaś zadaniem i powołaniem będzie, wyrównaniem przeciwnych żądań narodowych i egzystujących dawniejszych i nowych praw, konflikt konstytucyjny do ostatecznego załatwienia doprowadzić.

Wiedeń, 18. września. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Najjaś. Pan przybył wczoraj do Wiednia, przyjmował panów ministrów, odbierał relacye ministrów, załatwiał sprawy państwa i koło godziny czwartej odjechał do Schönbrunnu. Według otrzymanych tu doniesień Najjaś. Pani wraz z cesarskiemi dziećmi powróci w sobotę, i resztę jesieni przepędzi w Schönbrunn.

Jego ces. Wysokość Fml. Arcyksiążę Albrecht wyjechał wczorajszym porannym pociągiem Oderbergskim do Galicyi. Jego ces. Wysokość najprzód zatrzyma się w Krakowie. Słychać że Arcyksiążę Fml. zabawi w Galicyi trzy do czterech tygodni i pierwsze dnie poświęci inspekcyi wojsk, resztę przepędzi w swoich posiadłościach.

Jenerał adjutant Jego ces. Mości Fml. hrabia Crenneville odwiedził przedwczoraj Omera Baszę; drugi zaś adjutant Jego ces. Mości doręczył serdarowi insygnia orderu Leopolda. Wczoraj o godzinie 12 w południe Omer Basza miał osobną audyencyę u Najjaś. Pana, na której składał podziękowanie za okazane mu wyszczególnienie. Omera Baszę wprowadzał poseł turecki Haidar Basza. Obadwaj wystąpili w największej gali ze wszystkiemi orderami. Audyencya trwała półgodziny. Jenerał był zaproszony na obiad do Schönbrunnu, na którym znajdował się także internuncyusz cesarski Baron Prokesch.

Przedwczoraj wieczorem przybył tu szef deputacyi Neusatzkiej, biskup Platon Atanaskovics, który zachorował w Peszcie. W skutek tego jeden z członków deputacyi udał się wczoraj do kr. węg. kanclerza nadwornego, pana Mailatha, z prośbą o wyjednanie jeszcze na jutro audyencyi u Cesarza, albowiem członkowie deputacyi z powodu czynności swego powołania nie mogą zbyt długo zatrzymywać się w Wiedniu.

Praga, 16. września. (*Wydział sejmowy*) poczynił już kroki odpowiednie celem zebrania dat statystycznych do sprawozdania względem rewizyi ustawy wyborczej, które przyszłemu sejmowi przedłożone być ma. Wydział oznaczył punkta do których data odnosić się mają, i zażądał pomocy Namiestnictwa. Namiestnictwo wydało więc okólnik do urzędów powiatowych, zalecając im przedłożenie żądanych dat do 25. b. m.

Anglia.

(*O tajnym spisku „Fenyan" w Irlandyi.*) którego objawy skłoniły już rząd angielski do użycia energicznych środków, podaje *La France* następujące ciekawe szczegóły:

„Celem „Fenyan" nie jest nic innego, jak tylko oswobodzenie Irlandyi. Co się tyczy ich organizacyi, tedy utrzymują słusznie, że jest ona podobną, jak organizacya karbonaryuszów. Stowarzyszenie dzieli się na trzy od siebie niezawisłe sekcye, które jednak ulegają równym przepisom. Pierwsza z tych sekcyi ma swoją siedzibę w Irlandyi, druga w Kanadzie, a trzecia w Zjednoczonych Stanach Ameryki północnej.

W Irlandyi jest związek ten znany pod nazwą „Stowarzyszenia irlandzkich republikanów" i liczy do 65.000 członków, którzy zdolni są do wszelkiej broni. Zgromadzenia jego odbywają się naturalnie nie w biały dzień. Roztropność nakazuje zachowywać jak największą ostrożność.

Na czele „Fenyan" w Irlandyi stoi czterech najwyższych szefów, którzy mają siedzibę swoją w prowincyach Manster, Ulster, Leister i Connaught. Ci szefowie wybierają sobie sami podwładnych, chociaż po największej części nie są im znani.

W Kanadzie używają „Fenyanie" większego bezpieczeństwa niż w Irlandyi i nie potrzebują też zachowywać tam tak wielkiej ostrożności, ażeby oszukać angielskich szpiegów. W Stanach zjednoczonych nakoniec są oni zupełnie swobodni i mogą występować bez wszelkiej przeszkody. Nie mają oni żadnej przysięgi, żadnego tajnego hasła, ani też żadnych tajemnych znaków. Towarzystwo słucha najwyższego szefa i najwyższej rady, i ulega nadto kierownictwu pewnej liczby najwyższych radców stanu, którzy zostają w stosunku z pojedyńczemi stanami unii.

„Fenyanie" pojawili się najprzód w roku 1848, po przytłumieniu ówczesnego powstania w Irlandyi. Potem rozszerzyli się na unię i Kanadę, a od roku 1857 zaczęli zwracać na siebie uwagę wzrastającym wpływem swoim.

Nazwa „Fenyanie" jest irlandzkiem tłumaczeniem nazwy „Fenicyan", którzy jak wiadomo byli pierwszymi osadnikami w Irlandyi.

O ostatnich znanych już z telegramów wypadkach w Irlandyi donosi *La France* co następuje:

„Na zaproszenie lorda Fermoy, namiestnika hrabstwa Cork, odbyła się w Dublinie narada nad środkami, jakich wypadałoby użyć dla przytłumienia „Fenyan". Lordowie Brandon, Shannon i 150 urzędników znajdowali się na tej naradzie, która odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Dowiedziono, że „Fenyanie" są niebezpieczni dla spokojności publicznej i postanowiono zażądać od rządu niezwłocznego pomnożenia policyi i armii w Irlandyi. Rząd angielski wysłał już zresztą sam oddział floty dla czuwania u wybrzeży irlandzkich.

Czy obawiają się — pyta *France* — jak to utrzymywało kilka dzienników angielskich, wysadzenia na ląd broni, która ma nadejść z unii? Anglia jest w pokoju z unią północno-amerykańską, a ta chociaż cierpi zabiegi „Fenyan", nie dozwoli nigdy naruszyć neutralności. My sami dopiero wtedy uwierzymy, że może wyniknąć rzeczywiste niebezpieczeństwo z usiłowań „Fenyan", jeżliby przyszło do wojny między Anglią i unią. Ale dzięki roztropności mocarstw zachodnich jest dzień ten jeszcze daleki."

Tak pisze *France*, której doniesienia dozwalają się domyślać, że dla gabinetu francuskiego byłoby groźne wystąpienie „Fenyan" w Irlandyi wielce pożądanem, ponieważ wynikająca ztąd sytuacya poparłaby zrealizowanie jego planów względem Ameryki, które jednak tylko wspólnie z Anglią mogą być przeprowadzone.

Włochy.

Florencya, 13. września. (*Różne wiadomości.*) Ogłoszoną została nowa ustawa, mocą której każdy notaryusz opuszczający miejsce swego zamieszkania, będzie karany oddaleniem z urzędu. Jak mocno Włosi obawiają się cholery widać ztąd, że mieszkańcy Pozzuoli ujrzawszy przybywające do portu czółno fregaty „Des Geneys", która na wodach Nisidy odbywała kwarantanę, niewpuścili je jako przybywające z Ankony. Kontrakt względem kolei z Savony został wczoraj podpisany przez ministrów robót publicznych i finansów i Marchese di Rora.

Grecya.

Ateny, 9. września. O przesileniu ministeryalnem nie ma już mowy. Izba deputowanych zbierze się za dni kilka i Król powróci z Korfu; wtedy może nastąpi zmiana. Prezydent ministrów odwiedził temi dniami kilkakrotnie sędziwego admirała Kanarisa i byłego ministra wojny Smolentz. Być może, że admirał obejmie ministeryum marynarki bo teraźniejszy minister marynarki nie może się zgodzić ze swymi towarzyszami. Wysoka posada wzbiła go w pychę a prezydent ministrów Komunduros wymaga od swych towarzyszy posłuszeństwa. Minister wojny także przed kilkoma dniami podał się do dymisyi. Żałują bardzo tego męża ponieważ

był na swojem miejscu. Jego podanie o dymisyę nie zostało jeszcze przyjęte. Jenerał Kallergis nie daje wiedzieć o sobie, mieszka w Paryżu i nie wdaje się wcale w zamieszki, które panują w jego ojczyźnie. Za kilka tygodni w całym królestwie rozpoczną się wybory gminne. Rewolucya 1862 r. oddała większą część municypiów greckich w ręce osób niezdolnych i poczęści niesumiennych. Wybory mają temu zaradzić. W całym kraju panuje teraz zimnica, inne jednak choroby nie pojawiają się.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) nie odbędzie się jutro a to z powodu święta żydowskiego.

(Nieszczęsny wypadek.) W Tarnopolu trzy osoby otruły się 10. b. m. grzybami. Matka z synem 6 letnim umarła niebawem pomimo spiesznej pomocy lekarskiej; ojciec powrócił do zdrowia.

(Nowa szkoła dramatyczna.) „Krak. Ztg. pisze: Dyrektor teatru niemieckiego w Krakowie zamierza urządzić szkołę, dramatyczną i szkołę śpiewu chórowego dla meżczyzn i kobiet w której przez cały rok można będzie pobierać bezpłatną naukę śpiewu, deklamacyi i mimiki pod warunkiem uczestniczenia w chórach bez żądania zapłaty. W miarę talentu i wykształcenia uczniowie będą używani w mniejszych i większych partyach w operze i dramacie. Znajomość języka niemieckiego, wyraźna wymowa, miły organ mowy i przyjemna powierzchowność są warunkami przyjęcia. Wiek potrzebny do przyjęcia jest u kobiet 16 do 22 lat, u mężczyzn 18 do 24. Nauka będzie udzielana codziennie zacząwszy od godziny 3 po południu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(Produkcya piwa we Lwowie.) W miesiącu sierpniu wywarzono w tutejszych browarach 6557 wiader piwa to jest 36 w. więcej jak w poprzedniem miesiącu, a mianowicie w porównaniu z poprzednim miesiącem: w browarze Kiselki 1200 w. o 225 w. więcej, Mendricha 102 w., o 34 w. mniej, Jurkiewicza 315 w. o 45 w. mniej, Schmelkesa 900 w. o 50 w. mniej, Kleinmnana i Samuelego 180 w., o 180 w. mniej, Türkela 320 w., tyle co w poprzednim miesiącu, Kleina 1740 w. o 120 w. więcej, Rob. Domsa 1800 w., tyle co w poprzednim miesiącu.

Złoczów, 14. września. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Złoczowskim:

	Miejsce targu:											
	Busk		Kamienka Strumiłowa		Radziechów		Założce		Zborów		Złoczów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3	20	3	25	3	20	2	66	2	80	3	15
„ żyta	2	20	2	25	2	.	1	75	2	40	2	10
„ jęczmienia	2	12	1	70	1	60	1	20	1	50	1	36
„ owsa	1	5	1	.	.	80	1	.	1	.	1	5
„ hreczki	2	10	2	10	2	.	2	.	2	6	2	52
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	1	20	.	80	.	.	.	.	.	.	1	40
Cetnar siana	.	80	.	90	1	.	1	.	1	30	1	16
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	60	4	80	5	20	7	55	7	.	5	60
„ „ miękkiego	6	40	3	50	3	50	5	27	6	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11		11	.	12	.	10	.	12
Mas okowity	.	40	.	.	.	40	.	38	.	40	.	50

Ostatnia poczta.

Kraków, 19. września. *Krak. Ztg.* pisze: Wczoraj pomiędzy godziną 3cią a 4tą po południu Jego Cesarzew. Wyokość Arcyksiążę *Albrecht* przyjmował tu obecnych c. k. radzców tajnych i szambelanów, księdza biskupa Łętowskiego, naczelników władz i rektora uniwersytetu profesora Dunajewskiego. O godzinie 4tej był obiad u Jego Ces. Wysokości, na który mieli zaszczyt być zaproszonemi p. Namiestnik, wysoka jeneralicya, oficerowie sztabowi dwóch tutejszych pułków piechoty, p. radzca dworu i szef komisyi namiestniczej Merkl, tudzież naczelnik biura prezydyalnego we Lwowie radzca Namiestnictwa Summer. O godzinie 8mej był wieczór tańcujący u dowódzcy wojsk fml. barona Rzikowskiego. Jego Ces. Wysokość raczył zabawić na wieczorze przez dwie godziny, z zwykłą łaskawością rozmawiał z obecnemi gośćmi i przypatrywał się tańcom. Liczne i doborowe towarzystwo rozeszło się dopiero o godzinie 2giej.

Dziś przed południem Jego Ces. Wysokość znajdował się na wielkich manewrach taktycznych pod Mogiłą. Po południu znowu był obiad u Jego Ces. Wysokości. Zapowiedziany na wieczór koncert odłożono w skutek najwyższego życzenia.

Wiedeń, 19. września. Gazeta wiedeńska ogłasza następujący patent cesarski: „My Franciszek Józef Pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austryi i t. d. i t. d. oznajmiamy niniejszem: Sejmy krajowe Czech, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Dalmacyi, Austryi poniżej i powyżej Anizy, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szląska, Tyrolu, Vorarlberga, Istryi, Gorycyi i Gradyski, tudzież rada miejska Tryestu zwołane są na dzień 23go listopada r. b. do przepisanych ustawą miejsc zebrania. Dan w Naszem cesarskiem stołecznem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu, dnia ośmnastego września roku tysiąc ośmset sześćdziesiątego piątego, a Naszego panowania w siedmnastym roku. Franciszek Józef m. p. Belcredi m. p. Z najwyższego rozkazu: Bernhard Mayer m. p.

Berlin, 18. września. Podług doniesienia dziennika *B. Börsen-Ztg.* nastąpiła wypłata wynagrodzenia pieniężnego za Lauenburg w gmachu bankowym w pruskich talarach srebrnych. Jako zastępca prezydenta ministrów pana Bismarka funkcyonował minister finansów p. Bodelschwingh. S. Bleichröder kwitował z polecenia domu Rothschilda jako austryacki pełnomocnik. Pieniądze odesłane zostały wieczorem osobnym pociągiem.

Paryż, 18. września. Dziś wieczorem wyjdzie tu broszura o konwencyi gasteinskiej.

Bruxela, 18. września. Wczoraj odbył się tu burzliwy metyng na cześć profesora Rogcard (autor pisze: *La pauvre France.*) Tłum ludu udał się pod mieszkanie profesora i wyraził mu kondolencyę narodu belgijskiego nad jego wydaleniem. Przytem panował największy porządek.

Kopenhaga, 18. września. Jenerał de Meza umarł dziś.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. września.

Hotel George P.: Radziejewski Edw., z Ditkowic.

Hotel europejski: Kunaszewski Wład., z Kutyszcza.

Hotel Langa: Ks. Lichtenstein Fr., c. k. jenerał-kawaleryi i Gergovitz, c. k. rotm., z Wiednia. – Glaczyński Reim., c. k. kom. pol., z Krakowa. — Tumutetz Jerzy, z Kiszenewa.

Hotel angielski: Torosiewicz Mik., z Ostrowa.

Hotel Krakowski: Hr. Gromnicki Józef, z Łaszkowiec. — Stieber Winc., c. k. prz. pow., z Zbaraża. — Krajewski Nik., z Czech.

Pod tygrysa: Rollof Alex., z Czyżykowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. września.

PP.: Hr. Stadnicki Jan, inżynier, do Wielkowic. — Drak Antoni, c. k. prz. pow., do Żółkwi. Jankowski Wojc., do Rosochowańca. — Lekczyński Winc., do Tarnowa. — Mikuly Krzy., do Stanisławowa. — Niezabitowski Franciszek, do Zameczka. – Piotrowski Jan, do Hnatkowic. — Skwarczyński W., do Tarnowa. — Wiktor Tadeusz, do Świrza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. września 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 328,77	+ 6.0	87.7	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.96	+ 11.7	56.5	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	328.75	+ 8.2	75.1	„	„	„

T E A T R.

Dziś (polskie przedst.) **„Śluby panieńskie czyli magnetyzm serca,“** komedya w 5 aktach przez A. hr. Fredrę, i obraz z żywych osób.

Kurs Lwowski.

Dnia 19 września		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	08	5	12
Dukat cesarski	„ „	5	10	5	14½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	83	8	97
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	42½	1	44
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	95	68	48
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	50	71	83
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	83	71	36
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	71	88	72	69
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	25	195	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19 września.	złr.	kr.
5% Metaliki	67	75
5% pożyczka narodowa	72	25
Losy z 1860 roku	88	10
Akcye banku wiedeńskiego	777	—
„ „ kredytowego	174	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	90
Srebro	107	65
Dukat pojedyńczy	5	13

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Kradyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.